

ŹRÓDŁA, MATERIAŁY, MISCELLANEA

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2018.07>

JOANNA ORZEŁ

(Uniwersytet Łódzki)

STANISŁAW ROSZAK

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

LISTY PIOTRA HIACYNTA ŚLIWICKIEGO
DO NUNCJUSZA ALBERICA ARCHINTO Z LAT 1754–1757
W ZBIORACH ARCHIWUM WATYKAŃSKIEGO*

Słowa kluczowe: korespondencja XVIII wieku, zgromadzenie misjonarzy, spór o diecezję 1752–1753, Teodor Kazimierz Czartoryski, seminarium w Krasławiu, protektanci w Warszawie XVIII wieku, nuncjatura w Rzeczypospolitej Obojga Narodów XVIII wieku

Korespondencja z czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów znajduje się w wielu europejskich archiwach i bibliotekach. Interesujące nas tu listy przechowywane są w Archivum Secretum Vaticanum, w zbiorze Segreteria di Stato, Polonia. Pośród źródeł w nim zawartych istnieje zespół „Additamenta Polonia”, a w nim, pod numerem 11 ten zatytułowany „Lettere diverse”, czyli listy różnych osób. W zbiorze tym znajdziemy m.in. korespondencję sufragana lwowskiego Samuela Głowińskiego (1703–1776), biskupa poznańskiego Teodora Kazimierza Czartoryskiego (1704–1768) czy biskupa smoleńskiego Jerzego Mikołaja Hylzena (1692–1775). Naszą uwagę przykuły jednak trzy listy autorstwa Piotra Hiacynta (Jacka) Śliwickiego, które prezentujemy w załączonym na końcu artykułu aneksie źródłowym. Dwa z nich pochodzą z 1754 r., jeden z 1757 r. Dotychczas nie odnotowaliśmy znajomości tej korespondencji wśród badaczy.

Piotr Hiacynt (Jacek) Śliwicki urodził się 3 VII 1705 r. Edukację pobierał w warszawskim kolegium teatynów. W 1721 r. znalazł się w seminarium Zgromadzenia Księży Misjonarzy przy kościele Świętego Krzyża. Odbił tu studia filozoficzno-teologiczne. Śluby zakonne złożył 4 VII 1723 r., a święcenia kapłańskie przyjął 28 X 1728 r. Od 1730 r. pełnił funkcję prokuratora polskiej

* Artykuł powstał dzięki stypendium ufundowanemu przez Fundację Lanckorońskich współautorce tego tekstu – Joannie Orzeł.

provincji zgromadzenia misjonarzy, w związku z czym często podróżował oraz prowadził bogatą korespondencję. Był spowiednikiem króla Augusta II na jego łożu śmierci, Stanisław Leszczyński mianował go kaznodzieją królewskim, był też spowiednikiem Augusta III (okazjonalnie) i Stanisława Augusta. W 1739 r. został wizytatorem generalnym (prowincjonalem). Doceniał znaczenie prowadzenia działalności misyjnej. Pełnił także funkcję cenzora religijnego publikowanych książek. Mimo że w 1763 r. przestał sprawować urząd proboszcza i superiora domu zakonnego, wciąż pozostał wizytatorem, dodatkowo czuwał nad działalnością charytatywną misjonarzy. Zmarł 5 V 1774 r.¹

Adresatem prezentowanych tu listów autorstwa P. H. Śliwickiego jest Alberico Archinto, nuncjusz papieski w Rzeczypospolitej w latach 1746–1754. Był on doświadczonym urzędnikiem i dyplomatą, doktorem obojga praw po studiach na uniwersytecie w Pawii. Od 1724 r. działał w kurii rzymskiej jako protonotariusz apostolski, referendarz Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej (najwyższego organu sądowniczego), a następnie w papieskiej dyplomacji w Toskanii i w Rzeczypospolitej. Jego wujem był nuncjusz papieski w Rzeczypospolitej w latach 1720–1721 Girolamo Archinto. W 1739 r. otrzymał godność arcybiskupa Nicei. Po zakończeniu misji w Rzeczypospolitej wrócił do Włoch (12 III 1754)², gdzie objął stanowisko gubernatora Rzymu, a następnie, po śmierci Silvia Gonzagi, papież Benedykt XIV mianował go sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej. Koniec jego kariery zwieńczył tytuł wicekanclerza Kościoła rzymskiego, który to urząd sprawował aż do śmierci w dniu 30 IX 1758 r.

Listy Piotra Hiacynta Śliwickiego do nuncjusza Alberica Archinto są świadectwem trwałej znajomości oraz współpracy obu dostojników Kościoła. Misjonarz jako wizytator generalny (prowincjał) dbający o rozwój swego zgromadzenia utrzymywał dobre relacje z nuncjuszem oraz z kurią rzymską. Już od lat 30. XVIII w. dał się poznać jako sprawny administrator polskiej prowincji oraz jako niekwestionowany autorytet w sprawach wiary katolickiej. Jako wykładowca teologii moralnej w warszawskim seminarium dbał o czystość doktrynalną, uważnie przyglądając się nowym profesorom z Francji, poten-

¹ Biogram na podstawie: Zofia ZIELIŃSKA, *Śliwicki Piotr Hiacynt (Jacek)*, [in:] *Polski słownik biograficzny*, t. 50/4, Warszawa–Kraków 2015, s. 586–591.

² Datę 12 II 1754 r. jako czas zakończenia misji podaje słownik: Salvador MIRANDA, *The Cardinals of the Holy Roman Church. Biographical Dictionary*, rozdział *Pope Benedict XIV (1740–1758)*, s. 57 <http://www2.fiu.edu/~mirandas/bios1756.htm#Archinto> (dostęp z 20 XII 2017 r.). Z kolei Henryk Damian Wojtyśka CP podaje datę 25 VI 1754 r. jako czas opuszczenia Drezna i zakończenia misji przez A. Archinto, zob. *Acta Nuntiaturae Poloniae*, t. 1, Romae 1990, s. 309. Taka sama data zakończenia misji widnieje w *Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Länder*, t. 2, wyd. Friedrich HAUSMANN, Zürich 1950, s. 264. Wydaje się, że w świetle listów P. H. Śliwickiego ta pierwsza data oznacza rzeczywisty wyjazd z Warszawy.

cialnym pośrednikom w przenoszeniu do Rzeczypospolitej idei gallikańskich i jansenistycznych. W jednym z listów, pisany 13 IX 1730 r., ujawnił tę czujność: „Będę miał oko na nowych komprofesorów, żeby nie uczyli w teologii novitates, ale notowałem w konwersacji, że mają dobre sentymenta, osobliwie circa Pontificem; anticonstitutionarios abhorrent jako kalwinów”³.

Znawca teologii, władający wieloma językami, zyskał uznanie w obrębie *respublica litteraria*, utrwałał też swój autorytet wśród hierarchów Kościoła. Do niego zwracano się w sprawach edycji i tłumaczeń dzieł religijnych. Od niego często zależało, czy dana książka ujrzy światło dzienne jako zgodna z doktryną. W swych opiniach był jednak otwarty na nowe, wzbogacające wiedzę, propozycje (*novitates*) z Zachodu, także protestanckie, potrafiąc oddzielać kwestie sporów teologicznych i zagrożeń dla wiary od prawdziwej uczości. Postawa taka bliska była nurtowi erudycji humanistycznej, trwającemu z powodzeniem jeszcze w XVIII w., zgodnie z którym uczony był polihistorem, moralistą, retorem, znawcą języków. Jak podkreśla Wiesław Pawlak, erudyta traktował wiedzę jak „narzędzie moralnego i religijnego doskonalenia człowieka oraz ważny składnik – zgodnie z tradycją cycerońską – *humanitas* obywatelskiej, obligującej do pracy na rzecz Kościoła i Rzeczypospolitej”⁴. Dodać można by jedynie, że w przypadku P. H. Śliwickiego była to praca na rzecz Kościoła i państwa, ale i na rzecz wspólnoty uczonych. O jego podejściu do twórczości naukowej oraz jej konfrontacji z wiarą katolicką, a właściwie z czystością nauki katolickiej świadczy wykładnia, jaką sformułował jeszcze na początku swej kariery, a która towarzyszyła mu do końca we współpracy w ramach republiki uczonych. W dyskusji ze swym wileńskim przyjacielem Józefem Stanisławem Sapięgą na temat cenzury podkreślał, że dzieła naukowe (odnosił je m.in. do historii, polityki, sztuki i nauk), w których znaleźć można jakieś treści niezgodne z wiarą katolicką, ale niebędące wykładem czystej teologii polemicznej czy dogmatycznej, zasługują na publikację. Z urzędu (*ex professo*) powinny zostać zakazane tylko te ostatnie⁵.

Piotr Hiacynt Śliwicki uznawany był przez środowisko uczonych za erudyte, znawcę języków, literatury, teologii, o czym świadczy nie tylko korespondencja i współpraca z Józefem Andrzejem Załuskim, Józefem Stanisławem Sa-

³ Cyt. za: W. SZYMBOR, *Trzy lata w życiu ks. Śliwickiego 1732–1734*, Roczniki Obydwoh Zgromadzeń Św. Wincentego a Paulo, R. 15: 1909, nr 4, s. 252.

⁴ Wiesław PAWLAK, *De eruditione comparanda in humanioribus. Studia z dziejów erudycji humanistycznej w XVII wieku*, Lublin 2012, s. 126.

⁵ List Piotra Hiacynta Śliwickiego do Józefa Stanisława Sapięhy z 7 III 1733 r., *Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių bibliotekos* [dalej: LMAVB], F139-4239/2: „De ce principe général qui s'étend loin vous pouvez insérer, Monseigneur, qu'un livre qui contient des lettres ou d'autres matières indifférentes ne doit pas être censé tractans ex professo à cause qu'on trouve là dedans une ou deux lettres, un ou deux chapitres qui impugnent notre foi”.

piehą, Józefem Aleksandrem Jabłonowskim, Jerzym Mikołajem Hylzenem, lecz także miejsce w słowniku uczonych Jana Daniela Janockiego. Bibliotekarz Książnicy Załuskich, kreśląc sylwetkę naukową misjonarza, podkreślał jego aktywność na polu dyskusji w obrębie *respublica litteraria* i w kręgu Książnicy Publicznej: „allwo er sich mit dem Canonico Janozki von den merkwürdigsten Büchern und sonderbarsten Entdeckungen der Gelehrten unterredet...”⁶. Śliwicki korzystał ze zbiorów Biblioteki, wypożyczając książki dla potrzeb swej pracy naukowej. W styczniu 1748 r. prosił J. A. Załuskiego o łacińskie wydania dzieł Wergiliusza i Horacego oraz grecką i łacińską edycję historii Herodota⁷.

Ta charakterystyka postawy P. H. Śliwickiego jako z jednej strony reprezentanta Kościoła, a z drugiej – aktywnego przedstawiciela świata *respublica litteraria* wydaje się niezbędna dla zrozumienia poglądów, jakie misjonarz ujawnia w swych listach do nuncjusza.

Pierwszą kwestią jest tu sprawa sporu o dziesięcinę, jaki ogarnął Rzeczpospolitą w latach 1752–1753. Szlachta mazowiecka podjęła walkę z duchowieństwem domagającym się respektowania jego prawa do pobierania tej daniny, kwestionując wyroki sądu konsystorskiego jako nieważne wobec przedstawicieli stanu szlacheckiego, a uznając w tej materii jedynie wyroki sądów ziemskich. Działania szlachty poparł marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński, sam pozwany w lutym 1752 r. przed konsystorz za zobowiązania ze swych dóbr mazowieckich. Kraj opanowała gorączka polemiczna. Na odezwy szlachty wzywające do oporu przeciw chciwości duchowieństwa wydawano kontrodezwę, odwołujące się do uchwał soboru trydenckiego, a nawet do ostatecznego argumentu – autorytetu Pisma Świętego. Popularnością cieszyła się broszura francuskiego zakonnika Viviena de la Borde’a, w której dowodził on, że władza duchowna powinna podlegać władzy świeckiej w sprawach publicznych. W świetle wywodów oratorianina władza duchowna mogła kontrolować wyłącznie sprawy wewnątrzkościelne i religijne. Książkę opublikowano w 1753 r. we francuskim oryginale i polskim tłumaczeniu⁸. Marszałek, widząc poparcie szlachty, domagał się w swych wystąpieniach ograniczenia roli sądów konsystorskich, wskazując właściwe kompetencje sądów świeckich nie tylko dla sprawy dziesięcin, lecz także dla sporów granicznych, posagów zakonnic, sporów o zbiegów itp.⁹ Postulaty zwiększenia jurysdykcji sądów świeckich zebra-

⁶ Jan Daniel JANOCKI, *Lexicon derer itzlebenden Gelehrten in Polen*, t. 1, Breslau 1755, s. 156.

⁷ List Piotra Hiacynta Śliwickiego do Józefa Andrzeja Załuskiego z 19 I 1748 r., Biblioteka Narodowa [dalej: BN], rkps. III 3248.

⁸ *Principes sur l'essence, la distinction et les limites des deux puissances spirituelle et temporelle*, [b.m.w.] 1753, wersja polska: *Nauki o istocie, różnicy i granicach dwóch władz, to jest duchownej i świeckiej*, [b.m.w.] 1753.

⁹ Władysław SMOLEŃSKI, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studia historyczne*, oprac. Andrzej WIERZBIŃSKI, Warszawa 1979, s. 300–302.

ne zostały w piśmie z 15 V 1753 r., zatytułowanym *Punkta propozycji przysłane przy liście JWJMci Pana Marszałka W. Koronnego sub datum 15 Mai z Otworka do Prymasa oraz annotacje*¹⁰.

Co ciekawe, lazarysta podkreślał w swej relacji dla nuncjusza, że działania marszałka Bielińskiego nie są uderzeniem w Kościół ani w nuncjaturę, lecz wyrazem jego aktywności politycznej, aby zapewnić sobie rozgłos („d'une entreprise par laquelle il se flatte d'immortaliser son nom et d'acquérir la réputation de grand homme”). Stąd też w jego przekonaniu marszałek w tak ostry sposób w swych pismach wyolbrzymiał bogactwa kleru, jak i jego dominację nad stanem szlacheckim. Potwierdzałoby to tezę, że F. Bieliński wkroczył na pole konfliktu z klerem po odsunięciu go w cień polityczny przez przywódcę partii dworskiej Jerzego Augusta Mniszcha i starał się wykorzystać konflikt o dziesięćcinę jako swoistą trampolinę polityczną¹¹. Warto dodać w tym miejscu, że nie on jeden. Biskup krakowski Andrzej Stanisław Załuski namawiał swego brata – referendarza koronnego, poszukującego wówczas intratnego stanowiska do zaangażowania się w dyskusję o roli stanu duchownego w Rzeczypospolitej, „pour immortaliser votre nom”¹² – co brzmi jak fragment opinii Śliwickiego na temat motywów działania marszałka. Młodszy brat Józef Andrzej Załuski miał przy tym skonsultować treść swego pisma z prymasem: „Otwiera się piękne pole, où vous pourriez briller w dysputie świeckich na duchownych, il faudrait se saisir de cette occasion pour immortaliser votre nom i w Rzymie parare gradum pro immunitate Ecclesiae zelando et scribendo, ale non sine consilio et assensu prymasa”. Miesiąc później prosił o kontakt w tej sprawie z nuncjuszem oraz o zachowanie anonimowości w razie ewentualnej publikacji¹³.

Sprawą, która zaprzętała uwagę misjonarza, a zarazem wpisana była w jego funkcję nadzoru nad życiem religijnym i obyczajowym, była analiza działań i zachowań duchowieństwa, ze szczególną mocą skoncentrowana na roli biskupów w zarządzaniu diecezjami oraz na ich postawach moralnych. Podobnie jak utrzymanie czystości doktryny, tak realizacja postanowień trydenckich w zakresie administracji kościelnej, umacniania misji, kształcenia kleru stanowiły priorytet w działaniach Śliwickiego. Misjonarz przez cały okres swej aktywności dbał o właściwe obyczaje duchowieństwa, śledził i piętnował nadużycia, widząc w nich zagrożenie zwłaszcza dla szerokiej opinii publicznej. Jako

¹⁰ Karol ESTREICHER, *Bibliografia polska*, t. 9: *Spis chronologiczny*, Kraków 1888, s. 250.

¹¹ Helena WANICZKÓWNA, *Bieliński Franciszek*, [in:] *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 48.

¹² List Andrzeja Stanisława Załuskiego do Józefa Andrzeja Załuskiego z 11 III 1753 r., BN, rkps. III 3253.

¹³ List Andrzeja Stanisława Załuskiego do Józefa Andrzeja Załuskiego z 8 IV 1753 r., BN, rkps. III 3253.

przykład można tu wskazać choćby jego krytykę nowego „zmysłowego” zwyczaju świętowania karnawału w Warszawie, na zamrzniętej Wiśle, na wzór wenecki – „en imitatant ceux de Venise”¹⁴, czy też troskę o zachowanie wstrzeмиężliwości w domach misyjnych, przede wszystkim w spożywaniu alkoholu¹⁵.

W listach z 20 marca oraz 6 kwietnia lazarysta relacjonował nuncjuszowi sytuację na dworze biskupa poznańskiego Teodora Kazimierza Czartoryskiego, która w jego przekonaniu zagrażała właściwemu wypełnianiu obowiązków duszpasterskich, ale co gorsze – mogła wzbudzić zgorzienie katolików faktem otaczania się przez biskupa luteranami. Wizytator zarzucał biskupowi rzadkie odwiedziny w Warszawie oraz trzymanie się dóbr wielkopolskich i tej części diecezji. Charakterystyka zachowań biskupa uwidoczniała jego światowy styl życia, miłość do konwersacji, sztuki, muzyki i łowów, co ograniczało jego zainteresowanie sprawami diecezji. Obraz biskupa wyłaniający się z listów potwierdza głosy współczesnych, „którzy uważali go za letkiewicza, zdolnego tylko do gadania o wolnościach i o dobru publicznym, lecz niezdolnego do wyętej pracy, przy tym niezbyt rządneho w życiu prywatnym i dość zadłużonego”¹⁶.

Misjonarz w jednej sprawie tłumaczył jednak hierarchę, odpierając zarzuty o rzekomą zgodę, jakiej ten miał osobiście udzielić na publiczny obrządek luteranński w stolicy. Mimo niepokoju, jaki budziła obecność luteran wśród dworzan biskupa, P. H. Śliwicki wyjaśniał, że opinie o wsparcie dla publicznego pogrzebu luteranckiego w Warszawie niesłusznie obciążają T. K. Czartoryskiego. Chodziło o pogrzeb luteranina, architekta i generałmajora Carla Friedricha von Pöppelmana (był on synem znanego drezdeńskiego architekta Matthäusa Daniela Pöppelmana) i o zgodę wydaną na kondukt żałobny, jaki przeszedł przez Warszawę w 1750 r. Wydarzenie to wzburzyło opinię publiczną i wywołało reakcję dworu królewskiego, mimo że pogrzeb odbył się bez udziału luteranńskich duchownych, a z udziałem asysty wojskowej. Relację o tym wydarzeniu przekazuje Jędrzej Kitowicz, podkreślając wystawność ceremonii: „Pierwszy raz w Warszawie za wieku naszego widziano publiczny pogrzeb luterski. Był to generała saskiego Pepelmana, prowadzonego na wozie wysokim sześciokonnym żałobą okrytym, z końmi w kapy tegoż koloru przybranymi, z Marywilu na Leszno. Gdzie mieli dysydenci cmentarz bez kościoła. Asystowało przed ciałem temu pogrzebowi 500 gwardii pieszej koronnej, za którymi

¹⁴ List Piotra Hiacynta Śliwickiego do Józefa Stanisława Sapięhy z 19 II 1751 r., Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], Zbiór Czołowskiego, sygn. 584.

¹⁵ List Piotra Hiacynta Śliwickiego do superiora misjonarzy w Śmiłowiczach z 28 XI 1768 r., LMAVB, F7-2219: „Jeżeli czym tedy napojem zbytecznym zgromadzenie nasze zwłaszcza w tym kraju zrujnować się może. Broń nas od tego Boże. Jestem w jego świętej miłości”.

¹⁶ Władysław KONOPCZYŃSKI, *Teodor Kazimierz Czartoryski*, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/teodor-kazimierz-czartoryski> (dostęp z 20 XII 2017 r.).

następowało 200 konnych z regimentu Bryllowskiego; za ciałem prowadzono 12 armat z kilkudziesięcią puszkarzami od artylerii koronnej¹⁷.

Pamiętać musimy, że cały czas obowiązywał w Warszawie zakaz odprawiania publicznych nabożeństw przez dysydentów (na mocy konstytucji „sejmu niemego” 1717 r.), a ceremonie religijne organizowano jedynie w kaplicy domowej dyplomatów pruskich¹⁸. W wykazie *Laesiones praw publicznych*, jakie krążyły w odpisach rękopiśmiennych, obok zarzutów, że król faworyzuje cudzoziemców, pojawiła się skarga na publiczne nabożeństwa dysydentów w stolicy: „Liberum exercitium w Warszawie acatholicis jest rzecz scandalosissima i przeciwko prawu Rzeczypospolitej i Xięstwa Mazowieckiego. Trzeba animować Ichm. Xięży biskupów, ażeby intribeat te schadzki tak liczne, jako w innych państwach praktykuje się, gdzie każdy w prywatnym domu swoim sine clamoroso exercitio et publico bez kazań modli się cum sua familia, externów do tego nie przypuszczając, co etiam ministrowie cudzoziemscy muszą w państwach katolickich obserwować, za co też Pan Bóg każe Rzeczpospolitą internis et externis flagellis, pogotowuje publiczne dysydentów pogrzeby, jak recenter pana Pepelmana w Warszawie pochowano¹⁹”.

Wydarzenie to odnotował także kronikarz warszawskich pijarów, który pod rokiem 1750 zanotował, że pogrzeb luteranina Pöpelmana w Warszawie odbył się z wielkim uszczerbkiem dla wiary katolickiej oraz wywołał niewiarogodne zgorzenie „u ludzi obu płci i każdego stanu”. W jego opinii zgodę na pogrzeb wydał jednak nie biskup, lecz jego oficjał²⁰. Taką też wersję potwierdził P. H. Śliwicki, wskazując, że oficjał warszawski Antoni Grzegorzewski wydał zgodę na pogrzeb bez wiedzy biskupa Czartoryskiego, biorąc za to pieniądze, co ostatecznie doprowadziło do jego odwołania.

Problem, jaki pojawił się w kontekście oceny działań biskupa poznańskiego w diecezji, stanowiła warszawska księgarnia na Marywilu. Misjonarz przestrzegał przed rozwojem tej księgarni z uwagi na ofertę wydawniczą – znajdować się tam miały książki szkodliwe dla wiary katolickiej. Co gorsza, w jego

¹⁷ Jędrzej KITOWICZ, *Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. Przemysława MATUSZEWSKA, Warszawa 1971, s. 53–54.

¹⁸ Na temat sytuacji prawnej protestantów w czasach saskich por. Wojciech KRIEGEISEN, *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763). Sytuacja prawna, organizacja i stosunki międzywyznaniowe*, Warszawa 1996.

¹⁹ *Laesiones praw publicznych*, AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. II, ks. 46, k. 33.

²⁰ *Historia Domus Varsaviensis Scholarum Piarum*, oprac. Ludwik CHMAJ, Wrocław 1959, s. 46: „Eodem anno m. Aprili cum summo religionis cathol. Praejudicio publice eductum est cadaver lutherani Pepelman ad locum sepulturae extra civitatem Varsaviensem. Quod indultum rvdissimi officialis omne prope sexum et ordinem incredibili affecit scandalo multumque offendit”.

przekazie próba interwencji podjęta przez biskupa Czartoryskiego zakończyła się niepowodzeniem z uwagi na wsparcie, jakiego księgarzowi udzielał dwór królewski. Marywil – centrum handlowe założone z inicjatywy królowej Marii Kazimierzy pod koniec XVII w. – w połowie kolejnego stulecia stanowiło ważny punkt działalności rzemieślniczej i kupieckiej. Właśnie tam koncentrowała się aktywność mieszczan luterańskich²¹.

Właścicielem księgarni, filii znanej lipskiej firmy, a od 1743 r. po śmierci Weidmanna samodzielnej placówki o charakterze sortymentowo-nakładowym, był Krzysztof Bogumił Nicolai²². Cieszył się on uznaniem nie tylko wśród warszawskich erudytów. Wydawał katalogi książek polskich, łacińskich i francuskich. Był nakładcą dzieł Wergiliusza. Ostra opinia wizytatora misjonarzy wobec znanego nakładcy i bibliopoli mogłaby zatem dziwić. Wydaje się jednak, że przyczyną zdecydowanej krytyki były obawy o czystość wiary katolickiej i obyczajów, wywołane lekturą katalogu książek wydanego przez księgarza właśnie w 1754 r. Jego analiza mogła wzbudzić uzasadniony niepokój. Otóż K. B. Nicolai w swej ofercie wykroczył poza dotychczasową ofertę swego poprzednika. Pojawiły się w Warszawie m.in. dzieła francuskich filozofów: Woltera, Monteskiusza, Malebranche'a, dzieła filozofii recentiorum Wolffa²³. Niepokój P. H. Śliwickiego nie był do końca uzasadniony. Krzysztof Bogumił Nicolai w swych katalogach proponował bowiem bardzo szeroką ofertę, uznając, że to uczeni, przygotowani do odbioru i lektury dzieł, ocenią ich wartość. Jego oferta skierowana była zatem do ludzi przygotowanych do czytania także dzieł niebezpiecznych dla religii i moralności²⁴.

W trzecim liście pojawia się zagadnienie, które jest szczególnie bliskie P. H. Śliwickiemu, czyli kwestia wzmocnienia misji lazarystów w Krasławiu. Miasto leżące w Inflantach Polskich, nad Dźwiną znane jest przede wszystkim jako rezydencja rodu Platerów. Konstanty Ludwik Plater w latach 1755–1767 wystawił tu kościół (prognozowany na katedrę inflancką) oraz kamienicę dla seminarium. Miał tu rezydować sufragan inflancki. Pierwszym proboszczem

²¹ Por. ustalenia Marty A. Kuc-Czerep, „Niemieckojęzyczni mieszkańcy osiemnastowiecznej Warszawy”, praca doktorska pod kierunkiem W. Kriegseisena, Warszawa 2017 (egz. Biblioteka IH PAN w Warszawie), s. 132.

²² Jerzy RATAJEWSKI, *Nicolai Krzysztof Bogumił*, [in:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. Irena TREICHEL, Warszawa–Łódź 1972, s. 625. Por. też *Lustracja Dawidsona*, [in:] *Źródła do dziejów Warszawy*, t. 1, wyd. Anna BERDECKA, Janina RUTKOWSKA, Anna SUCHENI-GRABOWSKA, Hanna SZWANKOWSKA, Warszawa 1963, s. 426, gdzie K. B. Nicolai wzmiankowany jest jako dysydent, bibliopola zamieszkujący w Marywilu.

²³ *Catalogue des livres françois qui se trouvent chez Christophe Gottlieb Nicolai libraire a Varsovie*, Varsovie 1754.

²⁴ *Catalogus librorum latinorum qui prostant Varsaviae apud Ch. G. Nicolai Bibliopolam*, 1754, *Praefatio*, s. 3–4.

i superiorem domu krasławskiego był Paweł Szerboński²⁵. Misjonarze objęli parafię 29 XII 1755 r. Jak zauważa Agnieszka Wieczorek, „Na mocy fundacji byli oni zobowiązani do prowadzenia działalności duszpasterskiej oraz misji w dobrach Platerów i w diecezji inflanckiej, do sprawowania opieki nad szpitalem i przytułkiem dla ubogich, nad kaplicą w pałacu Platerów oraz do prowadzenia seminarium duchownego”²⁶. Od 1711 r. biskup Teodor Wolff de Ludingshausen przygotował na to zasoby, a biskup smoleński Jerzy Mikołaj Hylzen dodał 2000 talarów, dbając, by w seminarium mogli uczyć się także klerycy. Seminarium zostało otwarte w 1757 r. pod kierunkiem księży misjonarzy przybyłych z Warszawy. Stolica Apostolska, chcąc się przyczynić do uposażenia tej instytucji, zadeklarowała 18 dukatów²⁷ na utrzymanie pięciu alumnów diecezji smoleńskiej, a w przypadku ich braku – z Inflant i Kurlandii²⁸. W liście pisanym z Krasławia do A. Archinto z 24 X 1757 r. biskup smoleński J. M. Hylzen opisał stan nowo powstałego seminarium w tym mieście. Wspomniał, że w fundacji Platera istnieje dobrze uposażony dom kongregacji – zarówno na potrzeby duchowe, jak i edukacyjne dla młodych kleryków. Stwierdził, że można przyjąć większą liczbę seminarzystów, pod warunkiem że papież wesprze finansowo seminarium. Biskup smoleński zapewnił, że P. H. Śliwicki – jako wizytator – zapewne wkrótce przekaze więcej szczegółów na ten temat²⁹.

Trzy dni później P. H. Śliwicki w swym liście do A. Archinto obwieścił, że jest na miejscu – w Krasławiu, gdzie u hrabiego Platera spotkał biskupa smoleńskiego. Zrelacjonował, że właściciel Krasławia obiecał zbudować solidne i przestronne seminarium z cegły, a tymczasem został wzniesiony drewniany budynek do zamieszkania dla misjonarzy i kleryków. Skupiając się na kwestiach finansowych, P. H. Śliwicki wyliczył, że hrabia uposażył czterech misjonarzy, biskup inflancki Antoni Kazimierz Ostrowski uposażył profesora teologii i czterech kleryków, biskup smoleński zaś – drugiego profesora teologii i dwóch kleryków. Zazaczył jednak, że obecnie w domu krasławskim jest trzech misjonarzy, pozostali będą przybywać sukcesywnie. Zebrano wszystkie fundusze, co pozwoliło na zabezpieczenie 21 dukatów rocznie na utrzymanie kleryków. Docelowo w seminarium mogło kształcić się 12 kleryków, stąd pla-

²⁵ Agnieszka WIECZOREK, *Misje ludowe Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo na terenie Rzeczypospolitej od połowy XVII do początku XIX wieku*, Toruń 2014, s. 105.

²⁶ Ibid.

²⁷ Agnieszka Wieczorek wspomina o 180 dukatach każdego roku. Ibid.

²⁸ Krasław, [hasło w:] *Słownik geograficzno-historyczny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. Filip SULIMERSKI, Bronisław CHLEBOWSKI, Władysław WALEWSKI, t. 4, Warszawa 1885, s. 617.

²⁹ Jerzy Mikołaj Hylzen do Alberica Archinto, Krasław, 24 X 1757 r., Archivum Secretum Vaticanum, Segr. Stato Polonia, Additamenta 11.

nowana liczba sześciu wydawała się P. H. Śliwickiemu niewystarczająca. Wizytator zaznaczył, że duża część mieszkańców diecezji smoleńskiej jest wyznania grekokatolickiego, jednak obok nich żyją mieszkańcy obrządku łacińskiego, którymi trzeba się zaopiekować. Na zakończenie P. H. Śliwicki podkreślił, że czuł się zobowiązany do przekazania tych szczegółów, licząc na wsparcie materialne od papieża.

ANEKS ŹRÓDŁOWY

Tekst źródła wydany został w całości, bez żadnych skrótów. Ortografię i interpunkcję uwspółczesniono. Przy wątpliwościach dotyczących odczytu zastosowano znak [?]. Zmieniono położenie informacji o miejscu i dacie napisania listu – w oryginale znajdowały się one w części kończącej korespondencję. Nazwy sprawowanych urzędów typu „grand marechal”, „éveque” oddano zgodnie z oryginałem dużą literą. Skrót M. rozwiązano jako: M[onseigneur] lub M[onsieur]. Tytuł bulli papieskiej oddano kursywą.

Or.: *Archivum Secretum Vaticanum, Additamenta Polonia, Additamenta 11 „Lettere diverse”, bez pag.*

I.

Monseigneur
De Votre Excellence
À Varsovie le 20 Mars 1754

Monseigneur,

Je suis infiniment sensible à la part que Votre Excellence veut bien prendre à ma santé, qui s'affermi de jour en jour. Le Grand Marechal³⁰ qui ne veut plus personnellement du mal à M[onseigneur] l'auditeur³¹, n'est guère pour cela moins acharné contre l'état ecclésiastique en général. Son etretien le plus favori c'est exagérer leur domination et leurs prétendues richesses. La protestation qu'il fit encore depuis peu avec une grande suite de petite noblesse est une preuve de ce que je viens de dire. Je sais qu'il a à présent honte, lui même, de la brochure³², dont j'ai fait mention à Votre Excellence³³. Mais il n'y a aucune espérance de la faire démodre de la poursuite d'une entreprise par laquelle il se

³⁰ Franciszek Bieliński h. Junosza (prawdopodobnie 1683–1766) – marszałek wielki koronny od 1742 r.

³¹ Andreas Vincentius Buti – protonotariusz apostolski, audytor nuncjatury w Rzeczypospolitej w latach 1747–1754.

³² *Punkta propozycji przysłane przy liście JWJMci Pana Marszałka W. Koronnego sub datum 15 Mai z Otwocka do Prymasa oraz annotacje*, [b.m.w.] 1753.

³³ Alberico Archinto (1698–1758) – nuncjusz w Rzeczypospolitej w latach 1746–1754.

flatte d'immortaliser son nom et d'acquérir la réputation de grand homme : car ce sont certainement ses idées. Je ne sais pas comment et où il fera ses Pâques³⁴. Je prévois que, quand nous publierons comme à l'ordinaire Le Jeudi-Saint la bulle *In Cæna Domini*³⁵, il en sera de nouveau choqué.

J'ai déjà eu des nouvelles de Wilna que la lettre de Votre Excellence à M[onseigneur] l'Évêque du lieu³⁶ en faveur des pauvres religieuses avait fait son effet. J'ai l'honneur de Vous renvoyer la réponse de ce prelat qui est fort bonne.

J'espère que la lettre que Vous allez écrire Monseigneur, à M[onseigneur] l'Évêque de Plock³⁷ achèvera de le déterminer aux accommodements [?]. Il prétend la moitié *proventuum triennialium certorum et incertorum*. Ces revenus sont d'environ mille ducats par an et je crois qu'il se contentera de 500 #³⁸ qui sont environ le tiers de la prétension. Mais jusqu'à présent nous n'en sommes pas venus jusque-là.

J'ai indiqué à M[onseigneur] l'auditeur une voie sûre et inévitable [?] pour faire tenir la lettre du Pape à l'Évêque de Posnanie³⁹. Il est sûr et notoire que ce prelat n'a jamais fait de visite dans son diocèse, à l'exception de la visite d'un hôpital de Varsovie qu'il avait commencée au commencement de son épiscopat, et qu'il n'a pas finie. Il est de même certain que la librairie étrangère⁴⁰ établie à Varsovie dans le quartier appelé Marieville⁴¹ expose en vente toute sorte des livres, sans excepter ceux qui sont infiniment capables de nuire à la religion et aux bonnes mœurs. J'en ai averti ce prelat dès le commencement de son épiscopat. Il a voulu agir, mais voyant que le libraire était protégé par la cour il a abandonné l'affaire. Il [en] est sûr que parmi ses domestiques il y a des luteriens et en particulier un secrétaire allemand⁴² qui est un des principaux officiers de la maison. Je crois que parmi les bas domestiques il y a aussi des luteriens, mais je ne sais pas combien. Quand ce prelat faisait son séjour à Varsovie il y tenait ordinairement les ordinations dans les temps prescrits par l'église. Depuis qu'il n'y vient plus guère, et qu'il se tient sur ses terres en Grande Pologne, je crois

³⁴ Wielkanoc – 14 kwietnia 1754 r.

³⁵ *In Coena Domini (Przy stole Pańskim)* – bulla ogłaszana tradycyjnie przez papieży w święto Wieczerzy Pańskiej, rozpoczynała w Rzymie liturgię wielkanocną. Zawierała m.in. wykaz ekskomunik na heretyków i wrogów Kościoła.

³⁶ Mikołaj Jan Zienkiewicz (1670–1762) – biskup wileński od 1730 r.

³⁷ Józef Eustachy Szembek (zm. 1758) – biskup płocki od 1753 r.

³⁸ # – dukat, zwany czerwonym złotym, złota moneta bita w Polsce od 1528 r.

³⁹ Teodor Czartoryski (1704–1768) – biskup poznański od 1739 r.

⁴⁰ Księgarnia Krzysztofa Bogumiła Nicolai w Marywilu.

⁴¹ Marywil – centrum handlowe założone z inicjatywy królowej Marii Kazimiery pod koniec XVII w., w wieku XVIII stanowiło ważny punkt działalności rzemieślniczej i kupieckiej.

⁴² Postać niezidentyfikowana.

qu'il ne les fait plus, d'autant qu'à Posnanie son official, qui est évêque in partibus⁴³ et son suffragant, peuvent aisement y suppléer à Varsovie on tâche aussi d'avoir un évêque pour les faire. M[onseigneur] le suffragant de Plock⁴⁴, ou M[onseigneur] l'Évêque de Reaucour⁴⁵ qui demeurent à Varsovie une grande partie d'années y suppléent le plus souvent. Quant à l'exercice public du lutheranisme, je ne crois pas qu'on puisse en cesser le prelat avec fondement de l'avoir permis. Je connais sur cela ses principes : et si l'on produit quelque semblable permission ou ordre dans la Basse Pologne (ce que je ne sais point) elle aura été [une] surprise à l'insu du prelat. M[onseigneur] Kral juge surrogat de l'officialité de Posnanie⁴⁶ est un bon catholique : mais je ne crois pas qu'il soit à l'épreuve de l'intérêt. La permission ou ordre il y a quelques années à Varsovie pour le convoi funèbre du feu général Pepelman⁴⁷ luterien, ne peut pas être attribuée à l'évêque, car outre que c'étaient proprement les honneurs militaires qu'on avait permis, M[onseigneur] Grzegorzewski⁴⁸ alors official de Varsovie, qui avait reçu une somme d'argent pour cette permission, ce qui avait fait murmurer toute Varsovie, fut à cette occasion déposé de l'officialité.

Le Prince Évêque de Posnanie a des sentiments nobles ; le cœur bon, généreux, désintéressé : du goût pour les beaux arts et la musique, la peinture, l'architecture. Il aime s'amuser à la conversation, à la musique, au dessin, aux ameublemens, et quelque fois à la chasse. Ces amusements et les occupations économiques emportent la plus grande partie de son temps. Il lui en reste très peu pour les affaires ecclésiastiques.

Voilà, Monseigneur, ce que je puis affirmer avec certitude – au sujet de ce prelat dont l'indolence ne fait à moi même une peine infinie.

J'espère que M[onseigneur] l'Évêque de Vlodimire⁴⁹ profitera de bons avis que Votre Excellence lui a donnés et la disposition, où je sais que se trouvent les prêtres à qui on a fait souscrire en aveugle les griefs qu'on a entassés contre lui, ne fait croire que cette affaire ne fera plus de bruit.

Plus le temps du départ de Votre Excellence approche et plus je m'afflige par l'idée que je n'aurai peut être jamais l'honneur de revoir un prelat que j'adore.

⁴³ Józef Tadeusz Kierski (zm. 1783) – od 1736 r. biskup tytularny Bolina i sufragana poznański.

⁴⁴ Marcin Załuski (1700–1768) – biskup pomocniczy płocki w latach 1732–1765.

⁴⁵ Ludwik Riaucour (1700–1777) – biskup sufragana łucki od 1749 r.

⁴⁶ Jan Krall – kanonik poznański, audytor generalny, sędzia delegowany z władzą wikariusza generalnego.

⁴⁷ Carl Friedrich Pöppelmann (1697–1750) – architekt, syn Matthäusa Daniela Pöppelmann.

⁴⁸ Antoni Grzegorzewski – archidiakon, kanonik kolegiaty św. Jana w Warszawie.

⁴⁹ Franciszek Antoni Kobielski (1679–1755) – biskup łucki od 1739 r. (od XV w. diecezja włodzimierska połączona była z diecezją łucką).

Je me flatte cependant qu'Elle me conservera toujours l'honneur de sa bienveillance et qu'Elle voudra bien me recommander à celle de son successeur⁵⁰.

J'ai celui d'être avec un très respectueux et très inviolable attachement.

Le très humble et très obéissant Serviteur
Sliwicki ind[ignus] Prae[latus] de la C[ongrégation] de la Mission

Mille pardons de la malpropreté de cette lettre. Je n'ai pas le temps de la transcrire.

II.

Monseigneur De Votre Excellence

À Varsovie le 6 avril 1754

Monseigneur,

Je n'ai plus d'espérance que M[onsieur] le Grand Marechal⁵¹ change de sentiments et de conduite à l'égard du clergé, ni qu'il se désiste de ses entreprises. Tout ce qu'on peut lui dire sur cette matière ne fait d'impression sur lui que pour un moment. Il reprend ensuite son système après avoir mal digéré. Il est à présent fort animé contre M[onseigneur] l'Évêque de Livonie⁵². Malgré la bonne mine [?] qu'il me fait toujours, il nous suscite des affaires et nous honore de sa persécution.

Le Prince Évêque de Posnanie m'a communiqué la copie du bref qu'il a reçu de Sa Sainteté, et celle de la réponse qu'il y a faite. J'ai l'honneur de joindre ici cette dernière. Je crois que tout ce que ce prelat y allègue est exactement vrai. Mais cela n'empêche pas qu'il n'y ait encore bien des choses à désirer dans la conduite de son diocèse et de sa maison. Les principaux officiers, et une bonne partie des domestiques luteriens dans la maison d'un évêque, n'édifient pas les bons catholiques. C'est quelque chose que d'avoir des grands vicaires vigilants et laborieux : mais il faudrait aussi faire quelque chose soi-même.

J'ai l'honneur d'être avec le plus profond respect et le plus inviolable attachement

Le très humble et très obéissant Serviteur
Sliwicki ind[ignus] Prae[latus] de la C[ongrégation] de la Mission

⁵⁰ Nicolaus Serra – nuncjusz w Rzeczypospolitej w latach 1754–1760.

⁵¹ Zob. przyp. 30.

⁵² Antoni Kazimierz Ostrowski (1713–1784) – biskup inflancki w latach 1753–1763.

III.

Monseigneur De Votre Éminence
À Kraslau en Livonie le 27 Octobre 1757

Monseigneur,

Depuis la lettre, dont Votre Éminence⁵³ m'a honoré le 27 novembre 1756, je n'ai pas voulu l'impotuner des miennes, jusqu'à ce que je fusse en état de lui annoncer l'ouverture actuelle du séminaire de Kraslau. Me voilà enfin sur les lieux, où j'ai eu la consolation de trouver M[onseigneur] l'Évêque de Smolensko⁵⁴ chez M[onsieur] le comte Plater⁵⁵. En attendant que ce seigneur puisse achever l'édifice de brique qui sera solide et spacieux, il a fait bâtir un bon bâtiment de bois, suffisant pour l'habitation des missionnaires et des cleres. Il a lui même fondé quatre missionnaires. Leur ayant assigné pour cela le fond nécessaire, une partie en biens-fonds et une partie en rente pecuniaire. M[onseigneur] l'Évêque de Livonie⁵⁶ a de son côté fondé un professeur de théologie et quatre personnes gratuites des clercs: M[onseigneur] de Smolensko, outre un prêtre missionnaire, qui doit vaguer aux missions, a fondé de son côté un second professeur de théologie, et deux personnes gratuites des clercs, pour le service de son diocèse: de façon qu'il y a en tout sept Prêtres de la mission, et six clercs fondés.

Le nombre à la vérité n'est pas encore complet, parce qu'il n'y a actuellement dans la maison que trois missionnaires dont l'un professeur en théologie et deux clercs choisis par M[onseigneur] l'Évêque de Smolensko et par M[onseigneur] le Grand Vicaire de Livonie⁵⁷. Les autres, qui n'ont pas encore pu s'y rendre à cause de la distance des lieux, y vont arriver successivement et le séminaire est déjà actuellement ouvert. Nous sommes en possession des fonds, et nous avons compté chaque pension annuelle des clercs sur le pied de 21 ducats par an. Le bâtiment de bois est suffisant pour contenir, quoique avec un peu d'incommodité, jusqu'à douze clercs outre les missionnaires. Aussi le nombre de six n'est pas à beaucoup près suffisant, pour le service de deux diocèses. Le diocèse de Smolensko n'a à la vérité que trois paroisses principales, sans compter les églises affiliées: mais chacune de ces paroisses est plus grande pour l'étendue, que le diocèse entier de Varmie⁵⁸. Une grande partie des habi-

⁵³ Archinto 5 kwietnia 1756 r. został kardynałem, stąd w liście następuje zmiana tytułatury.

⁵⁴ Jerzy Mikołaj Hylzen (1692–1775) – biskup smoleński w latach 1745–1763.

⁵⁵ Konstanty Ludwik Plater (1722–1778) – pisarz wielki litewski i kasztelan połocki w latach 1754–1758

⁵⁶ Zob. przypis 52.

⁵⁷ Franciszek Kazimierz Dowgiałło – biskup pomocniczy diecezji inflanckiej w latach 1744–1766.

⁵⁸ Obszar diecezji warmińskiej to ok. 4700 km², natomiast diecezji smoleńskiej 14 100 km². Por. Stanisław LITAK, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 r.*, Lublin 1996, s. 45.

tants sont des Russes-unis; mais s'il y en a un grand nombre du rit latin, qui demandent du soin, et qui sont dispersés dans tous les coins. Tous les habitants de la Livonie et de la Curlande sont du rit latin, à l'exception des luteriens, dont la secte est dominante en Curlande.

J'ai cru Monseigneur ce détail nécessaire pour mettre Votre Éminence au fait de cette affaire et en état de faire sentir à Sa Sainteté le besoin de ces deux vastes et pauvres diocèses, qui l'attendent aux effets de sa bonté paternelle.

Sans abuser plus longtemps de précieux moments de Votre Éminence je finis par les protestations du respect et de la reconnaissance infinie avec lesquelles je serai toute ma vie.

Le très humble, très obéissant et très obligé Servit.
Śliwicki ind[ignus] Prae[latus] de la C[ongrégation] de la Mission

Nadesłany 20 IX 2017

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych 22 III 2018

Zaakceptowany 25 III 2018

Dr Joanna Orzeł
Instytut Historii
Uniwersytet Łódzki
e-mail: joanna.orzel@interia.eu
ORCID ID: 0000-0001-8816-5157

Prof. dr hab. Stanisław Roszak
Instytut Historii i Archiwistyki
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: sroszak@umk.pl
ORCID ID: 0000-0002-6029-3672

LETTERS OF PIOTR HIACYNT ŚLIWICKI TO ALBERIC ARCHINTO
FROM THE YEARS 1754–1757 IN THE COLLECTIONS OF THE VATICAN ARCHIVE

Summary

Key words: correspondence of the 18th century, the assembly of missionaries, the conflict about tithes of 1752–1753, Teodor Kazimierz Czartoryski, the seminary in Krasław, Protestant in Warsaw in the 18th century, nunciature in the Polish-Lithuanian Commonwealth in the 18th century

The article presents the hitherto unknown correspondence of the inspector of the general assembly of missionaries Piotr Hiacynt (Jacek) Śliwicki to the papal nuncio in the Polish-Lithuanian Commonwealth – Alberic Archinto, which is now preserved

in the Vatican Archive. It includes three letters – two letters of 1754 and one of 1757, which are the evidence of the cooperation between the Church dignitaries. In the first letter Śliwicki referred to the conflict concerning the tithe, which lasted in the Polish-Lithuanian Commonwealth in the years 1752–1753. In both letters of 1754 he described to the papal nuncio the situation at the court of the bishop of Poznań Teodor Kazimierz Czartoryski, who was surrounded by Lutherans. In the letter of 1757 Śliwicki characterized the situation of Lazarists in Krasław, requesting some support (including financial help) from the Pope. The article was complemented by the source edition of the above-mentioned correspondence in the original language – French.

BRIEFE VON PIOTR HIACYNT ŚLIWICKI AN DEN NUNTIVS ALBERICO ARCHINTO
AUS DEN JAHREN 1754–1757 IN DEN SAMMLUNGEN
DES VATIKANISCHEN ARCHIVS

Zusammenfassung

Schlüsselwörter: Briefwechsel aus dem 18. Jahrhundert, Lazaristen, Streit um den Zehnten 1752–1753, Teodor Kazimierz Czartoryski, Seminar in Kraslau, Protestanten in Warschau im 18. Jahrhundert, Nuntiatur in der Republik beider Nationen

Der Artikel befasst sich mit dem bisher unbekanntem Briefwechsel des Generalvisitors der Lazaristen, Piotr Hiacynt (Jacek) Śliwicki, an den päpstlichen Nuntius in der Adelsrepublik, Alberico Archinto, der gegenwärtig im vatikanischen Archiv aufbewahrt wird. Die dort erhaltenen drei Briefe – zwei von 1754 und einer von 1757 – zeugen von der Zusammenarbeit der kirchlichen Würdenträger. Im ersten Brief nahm Śliwicki Bezug auf einen Streit um den Kirchenzehnten, der sich in den Jahren 1753/54 in der Republik abspielte. In beiden Briefen aus dem Jahr 1754 berichtete er dem Nuntius von der Situation am Hof des Posener Bischofs Teodor Kazimierz Czartoryski, der sich mit Lutheranern umgab. Im Brief von 1757 beschrieb Śliwicki die Lage der Lazaristen in Kraslau und bat um deren personelle und materielle Verstärkung durch den Papst. Ergänzt wird der Artikel durch eine Quellenedition des Briefwechsels in der französischen Originalsprache.

BIBLIOGRAFIA

- Acta Nuntiaturae Poloniae*. vol. 1, Romae: Institutum Historicum Polonicum Romae Fundatio Lanckoroński, 1990.
- Chmaj, Ludwik, ed. *Historia Domus Varsaviensis Scholarum Piarum*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAU, 1959.
- Estreicher, Karol. *Bibliografia polska*, vol. 9: *Spis chronologiczny*. Kraków: Akademia Umiejętności, 1888.

- Kitowicz, Jędrzej. *Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. Przemysława MATUSZEWSKA. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1971.
- Konopczyński, Władysław. "Teodor Kazimierz Czartoryski." <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/teodor-kazimierz-czartoryski>
- Kriegseisen, Wojciech. *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763). Sytuacja prawna, organizacja i stosunki międzywyznaniowe*. Warszawa: „Semper”, 1996.
- Kuc-Czerep, Marta A. "Niemieckojęzyczni mieszkańcy osiemnastowiecznej Warszawy" [manuscript].
- Litak, Stanisław. *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 r.* Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, 1996.
- Lustracja Dawidsona. In *Źródła do dziejów Warszawy*, vol. 1, wyd. Anna Berdecka, Janina Rutkowska, Anna Sucheni-Grabowska, Hanna Szwankowska, 387–460. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963.
- Miranda, Salvador. *The Cardinals of the Holy Roman Church. Biographical Dictionary*. <http://www2.fiu.edu/~mirandas/bios1756.htm#Archinto>
- Pawlak, Wiesław. *De eruditione comparanda in humanioribus. Studia z dziejów erudycji humanistycznej w XVII wieku*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- Ratajewski, Jerzy. "Nicolai Krzysztof Bogumił." In *Słownik pracowników książki polskiej*, ed. Irena Treichel, 625. Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1972.
- Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Länder*, vol. 2, wyd. Friedrich Hausmann. Zürich: Fretz Wasmuth Verlag AG, 1950.
- Smoleński, Władysław. *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studia historyczne*, oprac. Andrzej Wierzbicki. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1979.
- Sulimierski, Filip, Chlebowski, Bronisław and Walewski, Władysław, eds. *Słownik geograficzno-historyczny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, vol. 4. Warszawa 1885.
- Szymbor, W. "Trzy lata w życiu ks. Śliwickiego 1732–1734". *Roczniki Obydwóch Zgromadzeń Św. Wincentego a Paulo* 15/4 (1909): 247–262.
- Waniczkówna, Helena. *Bieliński Franciszek*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, vol. 2, 47–50. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1936.
- Wieczorek, Agnieszka. *Misje ludowe Zgromadzenia Księżych Misjonarzy św. Wincentego a Paulo na terenie Rzeczypospolitej od połowy XVII do początku XIX wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2014.
- Zielińska, Zofia. "Śliwicki Piotr Hiacynt (Jacek)." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 50/4, 586–591. Warszawa–Kraków: Instytut Historii PAN, Polska Akademia Umiejętności, 2015.